Nr 3. MARZEC 1938 Rok II.



Grunt i Działka

illustrowany miesięcznik
Okręgowego Związku Towarzystw Ogródków Działkowych, Przydomowych i Osiedli woj. Krakowskiego

Redaktor: inż. HELENA PERECKA

Wydawca: Okręgowy Związek Towarzystw Ogrodów Działkowych, Przydomowych i Osiedli woj. Krakowskiego w Krakowie, Ratusz.



Z okazji imienin w dniu 4 marca Pana Dyrektora Wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy Inżyniera Kazimierza Krzyżaka składamy Mu na tym miejscu szczere powinszowania i serdeczne życzenia długich lat zdrowia i sił do dalszej pracy dla dobra Ojczyzny i społeczeństwa.

Zarząd Okręgowego Związku T. O. D. Woj. Krak.

Adres Redakcji i Administracji: **Grunt i Działka, Kraków, Ratusz.**
Nr telefonu 153-20/132. Konto P.K.O. Nr 400.556.

KONKURS.

Okręgowy Związek rozpisuje KONKURS dla działkowców na napisanie nowelki lub wierszyka do naszej winiety, ozdabiającej gazetkę „Grunt i Działka".

Ustanawia się trzy nagrody w formie narzędzi ogrodniczych i drzewek owocowych.

Prace te należy nadsyłać pod adresem Okr. Związku najpóźniej do dnia 1 sierpnia 1938 r., poczym komisja konkursowa Związku ustanowi nagrody za najlepsze trzy utwory.

U Dyrektora Krzyżaka.

11 marca b. r. udał się Zarząd Związku Tow. Ogródków Działkowych do Krakowskiego Biura Funduszu Pracy. W gabinecie Dyrektora inż. K. Krzyżaka, przemówił doń w imieniu wszystkich obecnych prezes Prof. Dr Rouppert, podnosząc z jednej strony zasługi dyrektora Krzyżaka w jego trudnej pracy na tej tak odpowiedzialnej placówce, a z drugiej podkreślając uznanie, jakim się cieszy jego praca i trud wśród nas wszystkich. „Specjalnie boli mnie" — ciągnął prezes Rouppert — „że ostatnio nieżyczliwa Dyrektorowi prasa usiłowała zmącić dobre stosunki między Funduszem Pracy a akcją ogródków działkowych, stwarzając pozory nieporozumień między nami, co zasługuje na jak najostrzejsze napiętnowanie, jako rzecz niezgodna z prawdą. Prawdą jest, że nic nie zdoła zamącić właściwego stosunku między Związkiem T. O. D. a krakowskim Biurem Funduszu Pracy, dopóki jesteśmy na swych stanowiskach, darząc się wzajemnym szacunkiem i zaufaniem".

Licznie zebrani członkowie Zarządu Związku T. O. D. urządzili Dyrektorowi Krzyżakowi serdeczną owację, poczym przemówił do nich dyr. K. Krzyżak, dziękując wzruszony za zaufanie i zapewniając, że nic go nie zdoła sprowadzić z drogi obowiązku i życzliwego traktowania akcji Ogródków Działkowych i osiedli na terenie naszego Województwa. Omówieniem naglących potrzeb naszej akcji i środków zaradczych zakończyła się ta na długo pamiętna dla nas audiencja.

Dobór odmian drzew owocowych dla działek
w okręgu krakowskim.

Sadząc drzewa owocowe na działce, musimy sobie przede wszystkim zdawać sprawę z celu naszej pracy. Działka jest ogródkiem typowo amatorskim. Celem jej jest dostarczenie właścicielowi poza innymi plonami i owoców możliwie w ciągu całego roku. Owoce te powinny być pierwszorzędne. Wymagania w stosunku do drzewek na działce nie ograniczają się jedynie do plonów w postaci owoców, ale drzewka te powinny z nią tworzyć estetyczną całość.

Aby cel ten osiągnąć, muszą drzewka być sadzone według pewnego doboru. Pierwszym warunkiem jest sadzenie drzew karłowych a nie piennych.

Drzewka pienne rozrastają się silnie i na działce o powierzchni 400 m^2 mamy miejsce na cztery drzewka lub nie wiele więcej; gdy tymczasem drze-

wek karłowych możemy sadzić zupełnie swobodnie cztery razy tyle t. j. szesnaście do dwudziestu. Poza tym drzewa pienne, rosnąc wysoko w górę, cieniowałyby sąsiadom ich działki; owocowałyby zwykle po kilku lub kilkunastu dopiero latach, co wszystko razem przemawia za zaniechaniem sadzenia drzew piennych na działce.

Pominąwszy, że drzewa karłowe są obficiej płodne, dają owoce większe, silniej zabarwione, lepiej dojrzewające, jednym słowem piękniejsze; to zasadniczą rzeczą jest tu większa ilość osobników, które można podzielić między poszczególne gatunki drzew owocowych a w obrębie gatunku tak dobrać odmiany, by te dojrzewały w rozmaitych porach i dostarczały działkowcowi przez cały rok świeżych owoców.

Jeżeli na działce sadzić będziemy 16 drzewek, to dla jabłoni przeznaczymy 6 miejsc, dla gruszy 4, dla śliw 3, dla wiśni 2 i dla czereśni 1 miejsce. Podział taki nie wyklucza drobnych odchyleń na korzyść poszczególnych gatunków n. p. na piaskach i ziemiach wapiennych na korzyść wiśni, na ziemiach wilgotnych na korzyść śliw i jabłoni; lub nawet na korzyść nowych gatunków n. p. w sprzyjających warunkach na korzyść brzoskwiń lub moreli.

Sadząc drzewka, musimy być pewni ich karłowatości: grusze muszą być prowadzone na pigwie, jabłonie na rajskiej, śliwy na dziku ale korona musi być osadzona nisko nad ziemią jak u drzew karłowych, wiśnie na kwaśnej wiśni, a czereśnie na antypce. Sprzedawca musi dawać gwarancję prawdziwości podkładek, gdyż użycie innych groziłoby zagęszczeniem działki a w sumie ujemnymi rezultatami.

Niżej przytoczony dobór zawiera odmiany znane i wypróbowane dla naszych warunków klimatycznych.

Jabłonie:

Inflanckie. Drzewo rośnie zdrowo, na mróz wytrzymałe, udaje się w każdej ziemi, owocuje corocznie. Owoc duży, biało-żółtawy, smaczny. Dojrzewa w połowie sierpnia.

Aporta. Drzewo rośnie silnie, na mróz wytrzymałe, płodne. Owoc duży, ładnie zabarwiony, bardzo piękny ale raczej kuchenny. Dojrzewa we wrześniu, trwa do listopada.

Zorza. Drzewo rośnie silnie, na mróz wytrzymałe, płodne. Owoc duży, kanciasty, pięknie zabarwiony, pokryty silnie woskiem, dobry, doskonały jako kuchenny. Jadalny od października, trzyma się do stycznia.

Malinówka oberlandzka. Drzewo rośnie dobrze, korona zagęszczona o drobnych cienkich gałązkach, na mróz wytrzymałe. Owoc średni, pięknie purpurowo zabarwiony, bardzo dobry. Dojrzewa w listopadzie, trzyma się do stycznia.

Reneta Koksa. Drzewo rośnie słabo, wyrasta niewielkie, na mróz odporne, płodne. Owoc mały pomarańczowo-żółty z rumieńcem, pierwszorzędny deserowy. Dojrzewa w grudniu, trwa do lutego.

Piękne z Boscoop. Drzewo rośnie silnie, tworzy piękne korony, na mróz średnio wytrzymałe. Rodzi wcześnie i obficie. Owoc duży, szarawo-żółty z rumieńcem, dobry. Dojrzewa w styczniu, trwa do wiosny.

Grusze:

Faworytka. Drzewo rośnie silnie, rozgałęzia się słabo, płodne na mróz średnio wytrzymałe. Owoc średni, żółty z silnym rumieńcem, dobry. Dojrzewa w końcu sierpnia.

Wiliams. Drzewo niewielkie, bardzo płodne, na mróz mało wytrzymałe Owoc średni, stożkowy, jasnożółty, znakomity. Dojrzewa w pierwszej połowie września. Odmiana powszechnie znana, bardzo pokupna.

Bera Hardy'ego. Drzewo silnie rosnące, na mróz wytrzymałe, płodne. Owoc duży, szaro-żółty, bardzo dobry. Zbierać z końcem września, dojrzewa z początkiem października.

Krzywka. Drzewo rośnie słabo, korona odwrotnie stożkowa, gałęzie grube; na mróz mało wytrzymałe. Owoc duży, piękny, dobry. Zbierać w połowie października. Dojrzewa w listopadzie, trwa przez grudzień.

Śliwy:

Lowanka. Drzewo rośnie silnie, płodne, na mróz dosyć wytrzymałe. Owoc bardzo wielki, czarny, okazały, mało smaczny ale bardzo handlowy. Dojrzewa w drugiej połowie sierpnia.

Renkloda złota. Drzewo rośnie silnie, na mróz wytrzymałe, mało płodne. Owoc średni, okrągły, zielonawo-żółty, jeden z najlepszych. Dojrzewa we wrześniu.

Anna Späth. Drzewo rośnie silnie, na mróz wytrzymałe, bardzo płodne. Owoc duży brunatno-fioletowy, dobry. Dojrzewa w październiku.

Na ziemiach wilgotnych i cięższych można zasadzić węgierkę zwykłą.

Wiśnie:

Wiśnia osthajmska. Drzewo małe, korona gęsta, okrągła. Odmiana płodna. Owoc mały, czarny, pierwszorzędny na wszelkie przetwory. Dojrzewa z końcem lipca.

Lutówka. Drzewo duże, płodne. Owoc średni, czarny, doskonały na przetwory. Dojrzewa w sierpniu.

Czereśnia:

Najwcześniejsza. Drzewo rośnie silnie i zdrowo. Korona wysoka, rzadka. Drzewo płodne i na mróz wytrzymałe. Odmiana cenna, handlowa. Owoc duży, jasno-czerwony, dobry. Dojrzewa z końcem maja. Wprowadzona do niniejszego doboru ze względu na wczesność dojrzewania.

Na działkach ciepłych, osłoniętych możnaby sadzić morele a nawet brzoskwinie. Z morel do uprawy w naszych warunkach nadaje się jedynie Morela Zaleszczycka. Owoce średniej wielkości, dobre, dojrzewają w lipcu. Drzewo odporne na przemarzanie

Brzoskwinie można uprawiać tylko w miejscach osłoniętych a na zimę musimy je okrywać. Na polecenie zasługują: Amsdena, dojrzewająca z końcem lipca, bardzo płodna, handlowa. Minionka wczesna o pięknych owocach, dojrzewająca w sierpniu. Królowa sadów o owocach dużych, silnie rosnąca i dojrzewająca we wrześniu.

Zestawiony powyżej dobór 16 odmian drzew owocowych obejmuje odmiany odznaczające się pewnymi dodatnimi cechami jak n. p. wielkością, pięknością i smakiem owoców; odpornością na mrozy, pięknością wzrostu wczesnym owocowaniem, oraz zdolnością wzajemnego zapylania. Drzewa te nie posiadają większych cech ujemnych a są dla naszych warunków klimatycznych wypróbowane. Działka obsadzona drzewkami według powyższego doboru spełni swój cel.

Prof. Rokita Stanisław.

Nawożenie warzyw.

Wszelkie warzywa a zwłaszcza wczesne uzyskać można przez zapewnienie roślinom jak najlepszych warunków rozwoju, a w szczególności dostatku łatwo dostępnych pokarmów roślinnych. Stąd też sprawa nawożenia ma wielkie znaczenie w ogrodnictwie.

Ogrodnicy od dawien dawna stosują przy uprawie jarzyn duże ilości gnoju. Przekonano się jednakże, że same nawozy naturalne, stosowane nawet w bardzo wielkiej ilości, nie

dadzą takich wyników, jak kombinowane nawożenie warzyw nawozami naturalnymi z nawozami sztucznymi. Tłómaczy się to tym, że nawozy sztuczne działają znacznie prędzej, niektóre z nich natychmiastowo, podczas gdy nawozy naturalne muszą najpierw ulec w ziemi rozkładowi i działają znacznie wolniej.

Warzywa, wyprodukowane na glebie odpowiednio zasilanej nawozami sztucznymi są dorodniejsze, mają miły, właściwy im smak i aromat, są zdrowe i przechowują się dobrze.

Przez odpowiednie nawożenie należy rozumieć dostarczenie roślinom wszystkich potrzebnych im składników pokarmowych we właściwym czasie, w potrzebnej ilości, oraz w gatunkach i formach dostosowanych do wymagań danej rośliny.

Warzywa wymagają z reguły nawożenia wszystkimi trzema składnikami pokarmowymi, mianowicie: azotem, fosforem i potasem, a na glebach (ziemiach) ubogich we wapno wdzięczne są również za wapnowanie.

Stwierdzono, że najlepsze rezultaty osiągnięto przy stosowaniu nawożenia naturalnego i sztucznego jako pomocniczego. Zasilanie roślin warzywnych tylko nawozami naturalnymi lub tylko sztucznymi nie dawało — przynajmniej na dłuższą metę — tak dobrych wyników, jak stosowanie obu rodzajów nawozów.

Nawozy naturalne, a w pierwszej linji obornik i kompost stosuje się z reguły co 3 lata. Stanowią one podstawę nawożenia, do której stosuje się następnie kolejność uprawianych warzyw w ten sposób, by bezpośrednio po oborniku przychodziły rośliny wymagające tego nawożenia, a następnie takie, które z różnych powodów lepiej się udają w drugim lub trzecim roku po oborniku, a które zasilić by należało nawozami sztucznymi.

Zebrał z ulotki Z. F. Zw. A.

(Dokończenie nastąpi)

Fr. Cieślik.

Z działalności Okr. Związku.

Okręgowy Związek przystąpił już do prac wiosennych. W Libiążu Małym, Gorlicach i Kętach prace przy urządzaniu ogródków działkowych są w pełnym toku. W najbliższym czasie rozpoczyna się urządzanie nowoprzyłączonych części ogrodu w Jaworznie i Białej.

Okręgowy Związek uzyskał z Woj. Biura Funduszu Pracy subwencję w wysokości 5.000 zł. na cele pomocy nasiennej dla bezrobotnych działkowców ogrodów, które powstały w 1937 roku. Subwencję Okręg. Związek podzielił pomiędzy T.O.D.

Na tem miejscu Zarząd Okr. Związku składa podziękowania Tow. Eksploatacji Soli Potasowych za 400 kg. soli potasowych ofiarowane Towarzystwom pow. chrzanowskiego.



Walny Zjazd.

Walny Zjazd Delegatów i Rady Okręg. T. O. D. Województwa Krakowskiego odbył się w dniu 20 lutego b. r. w Krakowie na Ratuszu w sali konferencyjnej Magistratu przy udziale około 60 uczestników pod przewodnictwem Prof. Dra K. Roupperta, Prezesa Okręgowego Związku. W obradach wzięli udział przedstawiciele: Urzędu Woj. — Naczel. Dr J. Macko, Gminy m. Krakowa — Wice-Prez. Dr St. Klimecki, Wojew. Biura Funduszu Pracy — W. Dyr. R. Adamczyk i ref. T. Kowalik radny miejsk., Centr. Związku T.O.D. — Dr M. Stawiński z Warszawy, Delegaci Zarządu m. Krakowa: Nacz. Dr Wł. Gronecki i ref. A. Tatkowski oraz Delegaci 13 Towarzystw O. D. i Członkowie Rady Okręg. Związku.

Witając w serdecznych słowach przedstawicieli Władz, Instytucyj i Towarzystw oraz gości, Przewodniczący podkreślił silny rozwój akcji ogrodów działkowych w Województwie Krakowskim w ciągu ostatnich 2 lat i coraz szersze i głębsze zrozumienie dla tej sprawy wśród ogółu obywateli, co uprawnia do najlepszej nadziei na przyszłość, że akcja ta, mająca tak wielkie znaczenie społeczne, przy poparciu Zarządów miast, Woj. Wydziału Pracy i Opieki Społ. i Woj. Biura Fund. Pracy obejmie w niedługim czasie wszystkie znaczniejsze miasta i środowiska przemysłowe Woj. Krak.

Wiceprez. m. Dr. St. Klimecki podkreślił również w swym przemówieniu szybki rozrost ogrodów działkowych, które z pewnością odegrają olbrzymią rolę nie tylko w miastach ale i na wsi, stając się przez swą pracę kulturalną wzorem dla podniesienia u nas poziomu gospodarstwa rolnego, tak jeszcze u nas nisko stojącego.

P. Nacz. Dr. Macko wyraża imieniem Urzędu Woj. i własnym szczere uznanie dla Okręgowego Związku i Towarzystw O. D. oraz Zarządów miast za żywą działalność w zorganizowaniu coraz to nowych Towarzystw Ogrodów Działkowych, które jak ziarnko gorczycy się rozrastają i dają realną pomoc Państwu w gospodarczym odrodzeniu naszego kraju.

Przechodząc do porządku dziennego, Przewodniczący powołuje w myśl statutu do Prezydium Waln. Zjazdu 2 asesorów: Doc. Dra J. Zabłockiego i burmistrza And. Kwaskowskiego z Gorlic i 2 sekretarzy: radcę Wł. Dziewońskiego i p. Mieczysł. Bombę z Tarnowa. Następnie ukonstytuowano Komisję Mandatową i Komisję Matkę; w skład pierwszej weszli: dyr. Fr. Rokita, A. Orszański i p. Michalewska, do drugiej: p.p. Litwin, insp. Rafalski i Górkiewicz z Kęt, poczym sekretarz odczytał protokół z poprzedniego Walnego Zjazdu z 21 lutego 1936 r., który przyjęto do wiadomości. Przedstawione drukiem sprawozdania sekretarza z działalności Okr. Związku i kasowe skarbnika Fr. Cieślika, zamykające się kwotą 93.000 zł. 90 gr. za lata 1936 i 1937, rozdzielono między obecnych członków. Na podstawie przedłożonego przez p. insp. Ant. Witkowskiego sprawozdania Komisji Rewizyjnej udzielono Zarządowi absolutorium. Następnie zatwierdzono ogłoszony drukiem program prac na lata 1938 i 1939 oraz projekt preliminarza budżetowego na rok 1938/39, wykazującego kwotę 363.604 zł 60 gr.

W ożywionej dyskusji, w której brali udział przedstawiciele poszczególnych Towarzystw, podniesiono pomyślne sukcesy, osiągnięte w organizacji Towarzystw, których liczba w Krakowie i na prowincji wynosi już 20, a które obejmują na blisko 100 ha około 2.000 działkowców.

P. insp. Witkowski poruszył sprawę utrzymywania w każdym Ogrodzie Działk. osobnej fachowej siły dla podniesienia poziomu uprawy. Wyjaśniono, że byłaby to poważna pozycja, która obciążyłaby nadmiernie Towarzystwa; wskazano, że zazwyczaj w każdym ogrodzie znajdzie się jakiś fachowiec praktyk wśród działkowców, a pozatym okręg. instruktor zawsze w sezonie pracy zapowiada się w pewne oznaczone dni. Sprawę utrzymania dozorców, podniesioną przez del. Dutkiewicza z Grzegórzek, potraktowano jako wewnętrzną sprawę Towarzystw.

P. burmistrz Kwaskowski z Gorlic wyraża obawę, czy Fundusz Pracy w dążności do rozładowania bezrobocia przez popieranie i pomoc w akcji ogrodnictwa działkowego i osiedli nie przyczynia się równocześnie do usztywnienia pojęcia bezrobotnego; — należałoby więcej w tej akcji uwzględnić i poprzeć inicjatywę czynnika społecznego, obywatelskiego. Miasto Gorlice daje temu wyraz, podejmując się realizacji zagadnień gospodarczych w szczególności w dziedzinie letnisk i turystyki; ostatnio zakłada już IV ogród działkowy, przeznaczony dla młodzieży bezrobotnej po ukończeniu szkół. Zastanawia tylko, dlaczego w Radzie miasta, przyznającej grunt, a nadto uzupełniającej dotacje Fund. Pracy na ten cel tak społecznie użyteczny, znalazła się opozycja i to właśnie z pośród socjalistów!

Przedstawiciel F. P. radca Kowalik zauważa, że każda inicjatywa ze strony obywatelstwa w walce z bezrobociem, należycie zorganizowana i przedstawiona, trafia w Fund. Pr. zawsze na życzliwą pomoc — zwłaszcza, gdy chodzi o młodzież.

Delegat ze Szczakowej, prezes T. O. D. Filipowicz (hutnik) wskazuje na samorzutną akcję tamt. działkowców, którzy zakupiwszy odpowiedni teren przystępują do założenia własnego osiedla ogrodniczego, proszą jednak o pomoc w uzyskaniu długoterminowej pożyczki na budowę domków (2-izbowych z łazienką, na każdy po 1.500 zł.). Przenosząc się do osiedla, działkowcy przekażą swe obecne działki innym.

Na wniosek deleg. Dutkiewicza uchwalono podjąć starania o rozwinięcie odpowiedniej propagandy przez Polskie Radio.

Delegat Centraln. Związku T.O.D. Dr. M. Stawiński z Warszawy składa imieniem Centr. Związku serdeczne życzenia Okręgowi Krakowskiemu, a stwierdzając żywy udział obecnych w obradach, zauważa, że toczą się one w szybkim tempie i rozwijają rzeczowo szereg aktualnych spraw, które i w Warszawie przedłoży do rozważenia.

W zakończeniu dyskusji Przewodniczący wskazuje na wpływ akcji działkowej na wychowanie obywatela, który należycie przygotowany, łamiąc dotychczasową bierność i marazm społeczeństwa polskiego, podejmuje planowy i systematyczny trud w przygotowaniu do twórczej kolonizacji wewnętrznej — tak nam potrzebnej, zwłaszcza na Kresach Wschodnich. Tą drogą dojdziemy do wzmocnienia elementu gospodarstwa narodowego, zapewnimy sobie bogactwo, a Państwu damy siłę.

Następnie Przewodniczący, wspominając zasługi b. Wojewody Wł. Gnoińskiego, obecnie Naczelnego Dyrektora F. Pr., proponuje wysłanie na Jego ręce telegramu powitalnego. Wszystkie zgłoszone wnioski Walny Zjazd uchwalił oklaskami — jednomyślną zgodą, — równocześnie zatwierdził zaprojektowaną przez Zarząd zmianę statutu Okręgowego Związku w 2 postanowieniach:

a) w miejsce roku kalendarzowego obowiązuje rok budżetowy — §1 4.

b) liczbę członków Zarządu podwyższa się z 8 na 12, zastępców z 4 na 6, z tym że do powzięcia uchwał potrzebną jest obecność przynajmniej

6 członków Zarządu (zamiast 4) — §§ 12 d i 18, oraz że prezes i 10 członków muszą mieszkać w siedzibie Okręg. Związku.

Przed przystąpieniem do wyboru władz Związku Komisja Mandatowa stwierdziła legalność mandatów wszystkich przybyłych Delegatów. Z końcem pierwszej dwuletniej kadencji ustępuje połowa (4) członków Zarządu i (2) zastępców oraz połowa członków Komisji Rewizyjnej i Rozjemczej (po 2). Los padł na nazwiska członków Zarządu: pp. Doc. Dr. J. Zabłocki, J. Dymek, Al. Gauze, i Fr. Cieślik. Wobec powiększenia liczby członków Zarządu Komisja Matka zaproponowała pozostawienie na dalszy 4-letni okres kadencji 4 wylosowanych członków, nadto 4 nowych: pp. inż. Karola Wnęka, dyr. Adama Miętkę z Grzegórzek, radcę Bolesława Szarka i dyr. Jana Prześlaka z Jaworzna. Propozycję tę Walny Zjazd zatwiedził wybierając jednomyślnie ustępujących ponownie i nowych do Zarządu.

Na zastępców członków Zarządu powołano: pp. inż St. Niecia z Nowego Sącza, ref. Adama Tatkowskiego i Antoniego Więcka ze Szczakowej. Do Komisji Rewizyjnej: pp. Dr Miecz. Kamberski i Józef Samborski z Chrzanowa. Skład Komisji Rozjemczej niezmieniony.

Zamykając Walny Zjazd, Przewodniczący dziękował serdecznymi słowy Przedstawicielom Urzędu Wojewódzkiego, Funduszu Pracy i Zarządów miast w szczególności m. Krakowa za życzliwą opiekę i pomoc Związkowi Towarzystw, a zebranym Delegatom i Gościom za rzeczowy udział w obradach, poczym okrzykiem na chwałę Rzeczpospolitej Polskiej i cześć Pana Prezydenta R. P. i Naczelnego Wodza, powtórzonym z zapałem przez obecnych, zamknął posiedzenie.

Bezpośrednio po zakończeniu obrad nowy Zarząd na wezwanie Prezesa zebrał się i ukonstytuował jak następuje: Wiceprezesi: Doc. Dr J. Zabłocki, dyr. Al. Gauze i dyr St. Szymański z Tarnowa, — sekretarz: Wł. Dziewoński, zastępca: dyr. St. Rokita, skarbnik: Andrzej Orszański, zastępca: Janusz Dymek.

Sekretarz Okr. Zw.

Drukarnia Bratniej Pomocy Medyków U. J. w Krakowie.